

Obywatel pŁód

2 grudnia 2018

W 2017 r. zmarŁo 403,5 tysiąca Polaków. Rekordowo duŁo trupów, o 16 tys. więcej, niŁ w poprzednim roku. Do dzisiaj naukowcy z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego ZakŁadu Higieny przerzucają się hipotezami, co za tym stoi. Pogarszająca się jakoś powietrza? NagŁe zmiany temperatury? Wysoka liczba przypadków grypy, choroby serca czy moŁe nowotwory?

„Odpowiedzi na to pytanie, niezwykle istotne z punktu widzenia zdrowia publicznego, będzie moŁliwa dopiero w roku 2019, gdy dostępne będa w bazie GUS indywidualne dane o zgonach ludnoŁci Polski” – informuje NIZP-PZH.

Opozycja sugeruje, Źe dodatkowe 16 tys. trupów to efekt degrengolady sŁuŁby zdrowia pod rządami PiS.

Obstawiam co innego. To zarodki zmarŁe w łonach matek, ale zarejestrowane w USC jak peŁnoprawni obywatele. Nie mieszać z pŁodami wykrobanyymi.

* * *

Zwolnienie wypisywała mi pani w rejestracji. W poczekalni kilka osób, a pani na gŁos:

– Co ja mam tu pani wpisać za kod? Poronienie samoistne chyba wpiszę.

Ja na to:

– Ale to nie jest poronienie samoistne. Jeszcze jest ciąża. W poniedziałek idę do szpitala.

Ona:

– Niby ciąża, ale nie ma akcji serca. No to nie wiem, co mam pani wpisać. MoŁe krwawienie we wczesnej ciąży? A w szpitalu

wpiszą, że zabieg.

* * *

Większość mam zostawiała w szpitalu tkanki, mające być dzieckiem. Nikt nie śledził ich losu, aż okazało się, że w odróżnieniu od innych odpadów szpitalnych, np. przeżartych przez raka nerek, są człowiekiem i od momentu poczęcia mają duszę spragnioną Boga.

Organizacje katolickie robią wszystko, aby ta wiedza dotarła pod strzechy. Najłatwiej jest pogrzebać potomka na podstawie szpitalnej karty urodzenia martwego. Ten najprostszy sposób ma kardynalną wadę. Nie należy się zasiłek pogrzebowy. 2 dni urlopu okolicznościowego. Oraz urlop macierzyński. A warto wiedzieć, że jeśli płód umrze, zanim skończy 8 tygodni, urlop może trwać przez 8 tygodni. Jeśli odejdzie później, dłużej.

* * *

Leżałam w szpitalu, po każdym skrzepie wołałam położną na identyfikację tego, co ze mnie wyszło. Jak już było jajo z zarodkiem mogłam się pożegnać...

* * *

Co zrobić, aby przekuć martwe tkanki na pieniądze? Iść do najbliższego kościoła. I wziąć ulotkę „Pochówek dziecka martwego” autorstwa Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. Właśnie dotarły do świątyń w całym kraju. W ulotce krok po kroku bardzo przystępnie opisano procedurę.

Nieważne, jak długo trwała ciąża. 3 tygodnie są tak samo fajne jak 3 miesiące. Mogą być i 3 dni, jeśli uda się udowodnić poczęcie i zebrać z majtek do słoiczka skrzepik, który wypadł z kobiety. To bardzo ważne.

Bez tkanek nie określimy płci dziecka. Urząd Stanu Cywilnego nie wyda aktu urodzenia, nie wiedząc, czy w zaświaty przeniosła się Zosia, czy Pawełek.

Trzeba więc wysłać fasolkę do laboratorium zajmującym się badaniami genetycznymi z prośbą o ustalenie płci. Koszt 500 do 600 zł refunduje ZUS. Są w tej sprawie wyroki sądowe, choćby Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe (sygn. akt VI U 462/15), pójdzie więc jak po maśle.

W USC dostaniemy normalny akt urodzenia, tyle że z adnotacją o urodzeniu martwym. 2 w jednym: akt urodzenia i jednocześnie akt zgonu. Teraz trzeba wypełnić wniosek Z-12. Formularz można wydrukować ze strony internetowej ZUS albo pokicać po papier do urzędu. Wniosek jest taki sam, jaki wypełnialiśmy, gdy umarł tata.

Rodzice, rodzeństwo i dziadkowie dostają 4 tys. zł. „Jeśli rodzice nie chcą pochować swojego zmarłego dziecka, może to zrobić każda inna osoba, która dobrowolnie się do tego zobowiąże”. Babunia albo kółko różańcowe. Osoby obce mogą wziąć tyle samo, ale muszą udokumentować poniesione koszty.

Gdyby któryś urzędas robił problemy, Ordo Iuris obiecuje prawnika. Za darmo, bo każda rodzina ma prawo przeżywać żałobę w sposób przyjęty w polskiej katolickiej kulturze.

* * *

W trakcie ronienia nie siadałam na toaletę, żeby nic nie wpadło do środka. Miałam taką wielką podpaszkę i starałam się, aby wszystko leciało na nią...

* * *

Wymieniłam listy z ZUS. Pytania do rzecznika prasowego:

„Ile wpływa wniosków o zasiłki pogrzebowe na pochówek dzieci zmarłych w łonach matki?

Ile ich było 10 lat temu, 5 lat temu, rok temu?

Ile wniosków zawiera rachunek za badanie płci dziecka?

Ile wpływa wniosków o zasiłki pogrzebowe dzieci zmarłych po urodzeniu?

Czy zdarza się, że o zasiłek nie występują rodzice, ale osoby trzecie? Jak często? Kim są dla zmarłego?

Czy są matki, które pochowały więcej, niż jedno nienarodzone dziecko? Ile grzebali rekordziści?”.

Odpowiedź: „Dzień dobry, bardzo mi przykro, ale niestety nie dysponujemy takimi danymi. Maria Kuźniar, Biuro Prasowe ZUS”.

* * *

Położna w pewnym momencie podeszła do lekarzy i szeptem powiedziała, żeby nie żartowali, bo pacjentka płacze. Kosmówkę nam wydali i mąż zawiózł ją od razu do centrum badań genetycznych...

Po kilku dniach: Właśnie dostałam telefon z genetyki, że w przekazanym materiale nie ma ani kawałka kosmówki. Jestem załamana i wściekła na lekarzy. Może uda się z kostek parafinowych.

* * *

Z podręczników medycznych wynika, że naturalnym poronieniem kończy się do 20 proc. ciąży. Mowa o poronieniach po implantacji jajeczka, do której dochodzi 7 dni po zapłodnieniu. Przyczyna prosta: matka natura stwierdziła, że sprawy poszły nie tak.

W 2017 r. roku urodziły się w Polsce 403 tysiące dzieci. Znaczy to, że zmarło do 80 tys. płodów. Dzień w dzień traci ciążę do 220 kobiet.

80 procent pań roni w pierwszym trymestrze. Jeśli to było poronienie samoistne, w kolejnym cyklu można bezpiecznie starać się o nowego dzidziusia. Przy ciążach obumarłych później niż po trzynastu tygodniach konieczne jest

łyżeczki macicy. Trzeba poczekać; kolejne poczęcie jest wskazane dopiero po 3 cyklach.

* * *

Moją kosmówkę zabezpieczała dr n. med., też nie znaleźli w próbce kosmówki. Udało się z bloczków parafinowych. Po dziś dzień podejrzewam, że w laboratorium mieli zbyt duży nawał pracy i dlatego nie znaleźli...

* * *

Bloczki parafinowe to zabezpieczony fragment ludzkich tkanek pobrany do badań histopatologicznych. Szpitale robią je po każdym poronieniu w celu polepszenia diagnostyki. Z bloczka można określić płeć dziecka, rodzice mogą wypożyczać je ze szpitala. Badanie można przeprowadzić nawet w kilka lat po poronieniu. „Dzięki temu macie szansę zawańczyć o swoje prawa nawet wtedy, kiedy sytuacja wydaje się stracona, wzór wniosku o wypożyczenie preparatu pobierz w PDF...”.

Cytaty użyte w artykule pochodzą z portalu Poronienie.pl.

Autorstwo: Bożena Dunat

Źródło: Nie.com.pl